

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Jacek Kapica**

nuje w ogóle legalność działań kierownictwa Służby Celnej, która to legalność jest weryfikowana przez sądy administracyjne oddalające skargi czy przez prokuraturę umarzające postępowanie. Z pozostałymi związkami takich problemów oczywiście nie ma. Mimo wszystko staramy się rozumieć te problemy i rozwiązywać wspólnie na bieżąco pojawiające się sprawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Stanisław Stec.
Proszę.

Posel Stanisław Stec:

Panie Ministrze! Kiedy się pana słucha, to trzeba przyznać, że mówi pan przekonująco, boja też jest za tym, żeby wynagradzać w zależności od stopnia trudności pracy. To jest dla mnie oczywiste, ale mówił pan o spotkaniach ze związkami: w zeszłym roku 12 razy, w tym roku 6 razy. Nie wiem, czy Związek Zawodowy Celnicy PL w ogóle nie przychodzi na te spotkania. Związek Zawodowy Celnicy PL ostatnio, 2 lutego, skierował nawet pismo do marszałka Schetyny, zwracając uwagę na te problemy, o których mówiła pani poseł, że doprowadzacie do tego, że powstanie szara strefa. Muszę powiedzieć, że mają trochę racji z uwagi choćby na to, że - wynikało to przy okazji omawianego wczoraj budżetu na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych - zaległości w zakresie akcyzy wzrosły w roku ubiegłym o 14%. (Dzwonek) W związku z tym dobrze byłoby podjąć próbę dogadania się w interesie i pana, i całej służby.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję bardzo. Proszę,
panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jacek Kapica:**

Pani Marszałek! Panie Pośle! Jeszcze raz powtórzę, że żadnej prośby, żadnego wniosku związku zawodowego o spotkanie nie potraktowałem odmownie. Zawsze spotykam się osobiście, oczywiście w towarzystwie współpracowników, ale jeszcze nie było tak, żebym odmówił takiego spotkania. Natomiast Związek Zawodowy Celnicy PL w trakcie realizacji procesu opisu i wartościowania zaprezentował negatywne

stanowisko, zakwestionował to i stwierdził, że go to w ogóle nie interesuje, bo uważa, że tego rodzaju działania są nielegalne, w związku z tym złożył wniosek do prokuratury. Wybrał drogę sporu w prokuraturze, a nie drogę dialogu przy stole, bo droga dialogu powinna być oparta -jak mówię - na poszanowaniu partnera i próbie znalezienia kompromisu. Natomiast mogę powiedzieć tak: na pewno tego rodzaju proces wartościowania nie prowadzi do rozwoju szarej strefy czy rozwoju tych negatywnych zjawisk, bo beneficjentami tego rodzaju są osoby, które wykonują trudne zadania poprzez system dodatku właśnie dla poborców, bo dzisiaj już nie ma prowizyjnego wynagrodzenia, tylko jest system dodatków dla tych ludzi weryfikowanych co 3 miesiące, jest system dodatków dla osób zwalczających przestępczość w wydziałach zwalczania przestępczości, dla osób dokonujących kontroli w oddziałach celnych granicznych. To oczywiście też podzieliło, bo w oddziale celnym granicznym są różne osoby. Dodatek dostają te osoby, które wykonują kontrolę, a nie te, które siedzą w biurze. Dlaczego? Po to, żeby motywować osoby do pracy w obszarze kontroli. Dodatek dostają funkcjonariusze pracujący, obsługujący urządzenia rentgenowskie, po to również, żeby ich motywować do lepszej pracy w tym zakresie. To jest na pewno system, który nie wynagradza wszystkich jednakowo, nie ma tu żadnych wątpliwości, bo wtedy mielibyśmy do czynienia faktycznie ze sprawiedliwością związkową. Ten system dzieli z punktu widzenia wartości wykonywanych zadań i miejsca, warunków wykonywania zadań oraz istoty służby.

Mogę państwa zapewnić, że w Służbie Celnej jest spokój i zaangażowanie. Tylko Związek Zawodowy Celnicy PL nie jest chętny do podjęcia dialogu, powiedziałbym, że prowadzi wręcz kampanię oczerniania kierownictwa Służby Celnej. Trudno. Mamy do czynienia z różnego rodzaju folklorem w tym zakresie. Dla mnie to jest związek, który z jednej strony prowadzi politykę destrukcyjną, a z drugiej strony jest to parodia funkcjonowania związku zawodowego. W każdym środowisku jest ekstrema, w tym również. Mamy pluralizm związkowy, w Służbie Celnej działa 6 związków zawodowych, przy czym są takie, które liczą więcej funkcjonariuszy, po 2 tys. osób, i z tymi prowadzimy dialog, bo te chcą to robić. Rozmawiamy, wyciągamy wnioski, zmieniamy prawo tam, gdzie potrzeba. Są takie, które są mniejszością, a dzisiaj w świecie, że tak powiem, otwartej dyskusji, często nie jest ważny ten, kto ma więcej członków, tylko ten, kto głośniejsze krzyczy. Niestety taka jest rzeczywistość, również ta otaczająca nas, medialna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu ministrowi. Panowie posłowie
Wiesław Rygiel i Jan Łopata z klubu Polskiego
Stronnictwa Ludowego zadadzą